

Ostatnie akordy organowej "Złotej Jesieni"

Napisano dnia: 2019-10-27 11:21:57



BYSTRZYCA KŁODZKA. Po raz ostatni w ogóle zabrzmiały akordy Bystrzyckiej Złotej Jesieni z Muzyką Organową. Jak oznajmił jej dyrektor organizacyjny Tadeusz Piotrowski - trudności ze zdobyciem funduszy na tę imprezę legły u podstaw decyzji, że w kolejnych latach już nie odbędzie się. Tegoroczna piąta edycja przebiegała pod patronatem honorowym ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego.



Organista Adam Klarecki

W ostatni piątek października w kościele pw. św. Michała Archanioła w Bystrzycy Kłodzkiej, w ramach czwartego wieczoru z muzyką organową, koncertował **Adam Klarecki**. To organista z dużym wyrobieniem artystycznym - aktualnie mieszkający we Włocławku, w którym jest nauczycielem w Szkole Muzycznej II stopnia i Diecezjalnym Studium Organistowskim. W latach swojej młodości był związany z Dolnym Śląskiem; urodził się Świdnicy, szkołę muzyczną ukończył w Wałbrzychu, zaś studia muzyczne we Wrocławiu.



Szymon Wejcht to wirtuoz gitary

Na Bystrzycką Złotą Jesień z Muzyką Organową p. Adam przywiózł wykonania uznanych klasyków. Melomanom podał m.in. siedmioczęściową suitę Louisa Nicolasa Clérambault'a pt. "Suite du deuxième ton". Trwający nieco w czasie utwór odsłonił przed słuchaczami wszystkie registry zawarte w organach tej świątyni. Po nim przyszła pora na liryczne i nastrojowe dzieło Johanna Sebastiana Bacha pt. "Bardzo o to proszę". Był również trzyczęściowy utwór Johannes Brahms'a "Preludium i fuga a-moll" i jedno z nielicznych dzieł organowych Stanisława Moniuszki pt. "Boga rodzica" o przesłaniu iście patriotycznym, a stworzone w ważnym dla Polski okresie.



Popis gitarowych umiejętności dała Jagoda Religa

Adam Klarecki uraczył uczestników swojego koncertu także dwoma innymi, profesjonalnymi wykonaniami - "VI Sonatą Organową d-moll op. 65" Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego i "Litaniami" Jehana Alaina. We wnętrzu majestatycznego kościoła św. Michała Archanioła, doskonałego akustycznie - jak twierdzą fachowcy, brzmiały one niemal tak, jak słyszeli je ich twórcy.



Bartłomiej Pacan współgra nie pierwszy raz występuje festiwalowo

Ów wieczór muzyczny miał swoją drugą odsłonę. Tak dyrektor artystyczny Bystrzyckiej Złotej Jesieni z Muzyką Organową prof. **Andrzej Chorościński**, jak i dyrektor organizacyjny **Tadeusz Piotrowski** i tym razem zdecydowali się dać okazję młodym artystom. Troje uczniów Szkoły Muzycznej II stopnia w Bystrzycy Kłodzkiej uraczyło zebranych kompozycjami "wyćwiczonymi" pod kierunkiem swoich

nauczycieli. Z klasy gitary Witolda Kozakowskiego **Jagoda Religa** zaproponowała wysłuchania "Kaprysu arabskiego" Francisco Tarregi, a **Szymon Wejcht** - mistrz gitary - "Tango en skai" Rolanda Dyensa.

Jak zwykle z wielkim wyczuciem "poprowadził" wiolonczelę **Bartłomiej Pacan** z klasy Zbigniewa Szuby. Młodziutki wykonawca sięgnął po III Suitę Wiolonczelową Johanna Sebastiana Bacha.



Wykonawcom podziękowano brawami i kwiatami

Zamykając piątkowy koncert prowadzący go dyrektor T. Piotrowski podziękował wszystkim instytucjom i osobom, dzięki którym możliwe było przygotowanie i przeprowadzenie jubileuszowej, V Bystrzyckiej Złotej Jesieni z Muzyką Organową. Poinformował zebranych, że wspólnie z prof. A. Chorościńskim postanowili nie kontynuować tej imprezy w kolejnych latach.

(bwb)